KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

M.p. 14 kwietnia 1942 r. Dziś: Justyna
Nr. P-60 A. Jutro: Anastazego.
59

D E P E S Z E.

/Wydanie poranne./

OFENSYWA RAF NA ZACHODZIE.

Londyn.13/IV /R/ Samoloty brytyjskie dokonały ub.nocy nowego ciężkiego nalotu na Zagłębie Ruhry. Bombowce brytyjskie były również nad północnymi Włochami. Zagłębie Ruhry było także bombardowane z piątku na sobotę. Wszystkie bombowce brytyjskie, które uczestniczyły w nalocie na północne Włochy, powróciły z wypadu, po przeleceniu 2,500 klm. Szczegóły tego nalotu nie są jeszcze znane, wiadomo jednak, że samoloty angielskie zbombardowały szereg punktów we Włoszech. Z nalotu na Zagłębie Ruhry nie powróciło 11 maszyn.

W niedzielę po południu eskadry myśliwców brytyjskich z niewielką ilością bombowców krążyły nad północną Francją. Zbombardowały one urządzenia kolejowe w Hazebrouck, gdzie wznieciły pożary. Samoloty brytyjskie spotkały się z licznymi aparatami wroga, z którymi stoczyły walkę. 4 myśliwce niemieckie zostały zniszczone. Lotnictwo brytyjskie straciło jeden bombowiec i 13 myśliwców, lecz piloci dwóch aparatów są uratowani.

Jedno ze skrzydeł polskiego lotnictwa uczestniczyło w nalocie na Hazebrouck. Jeden myśliwiec niemiecki został zestrzelony z całą pewnością przez samolot polski, a prawdopodobnie również i drugi aparat wroga został uszkodzony przez polskiego lotnika.

W nocy z 12 na 13 bm. zostały zarządzone alarmy lotnicze w stolicy Szwajcarii w Bernie. Pierwszy alarm ogłoszono o 12,20, a odwołano po godzinie, drugi trwał od 2,40 do 3,05.

MOWA PREMIERA CHURCHILLA.

Londyn.13/IV /R/ Premier Churchill wygłosił w Izbie Gmin krótkie przemówienie, w którym omówił wypadki, związane z zatopieniem lotniskowca "Hermes" oraz dwóch krążowników "Dorsetshire" i "Cornwall". W przemówieniu tym premier podkreślił, że dowództwo nad działaniami morskimi w Zatoce Bengalskiej, gdzie nastąpiło zatopienie powyższych trzech okrętów wojennych, znajduje się w ręku admirała Sir Jamesa Somervilla. Premier zaznaczył, że ze względu na tajemnicę wojskową nie może ujawnić, jakie siły znajdują się pod rozkazami powyższego admirała. Stwierdził natomiast, że w dn.4 bm. przeważające siły morskie Japonii wpłynęły na Ocean Indyjski. Flota japońska składała się co najmniej z trzech pancerników, z których jeden najnowszego typu zaopatrzony był w działa 17-to calowe, oraz z pięciu lotniskowców, nie mówiąc o ciężkich i lekkich krążownikach oraz o kontrtorpedowcach.

Premier Churchill ujawnił również, że w dniu 19 października 1941 r., dowództwo nad łącznymi działaniami specjalnych wypadowych oddziałów angielskich objął kuzyn króla angielskiego Lord Mountbatten. Został on mianowany szefem łącznych działań z rangą "commodore" I-szej klasy. W dniu 18 marca 1942 r. Lord Mountbatten otrzymał stopień wiceadmirała, a jednocześnie honorowe stopnie generała i marszałka lotnictwa.

Należy nadmienić, że Lord Mountbatten jest odpowiedzialny za wypady brytyjskich oddziałów specjalnych "commandos" na obsadzoną przez Niemców linię obronną, ciągnącą się od Norwegii aż po Pireneje.

NIEMCY BOJĄ SIĘ ZNOWU O NARWIK.

Sztokholm.13/IV /R/ "Svenska Dagebladet" donosi, że władze niemieckie w Norwegii wydały zarządzenie, wstrzymujące wszelkie wyjazdy i przyjazdy do okręgu Narwiku i z Narwiku. Osoby, które opuszczą bez zezwolenia policji tę strefę, lub przyjadą tam nielegalnie, będą karane. Pisma szwedzkie donoszą również, że Niemcy przeprowa-

dzają różne prace natury wojskowej w północnej Norwegii. Praca trwa tam bez przerwy, a robotnicy zatrudniani są na zmianę.

Według doniesień radia moskiewskiego duży konwój statków brytyjskich, amerykańskich i holenderskich przypłynął bezpiecznie do Murmańska. Niemcy w związku z tym rozpowszechniali przesadne twierdzenia o ciężkim bombardowaniu konwoju przez lotnictwo Rzeszy.

W LIBII BEZ ZMIAN.

Kair.14/IV /R/ Komunikat wojenny ogłoszony w Kairze, donosił, że wczoraj burze piaskowe ograniczyły działania. Z obu stron były czynne patrole.

NALOTY NA MALTĘ.

Malta.13/IV /R/ W ciągu ub. 24 godzin i w czasie dwóch cięższych nalotów wroga na Maltę 7 dalszych samolotów "osi" uległo zniszczeniu, lub zostało poważnie uszkodzonych. W sobotę popołudniu w czasie ciężkiego nalotu na port i lotnisko działa p-lot., zniszczyły jeden samolot niemiecki, a prawdopodobnie strąciły dwa dalsze. W sobotę w nocy nocne myśliwce brytyjskie zestrzeliły jeden aparat włoski. W niedzielę po południu ciężki nalot "osi" skierowany był głównie na lotnisko, lecz kilka bombowców bombardowało również okolicę portu. Dwa samoloty niemieckie zostały zniszczone, a dwa poważnie uszkodzone. W sobotę w nocy nocny bombowiec niemiecki rozbił się na wyspie Gozo. 4 ludzi z załogi zginęło, a piąty poniósł rany.

Z FRONTU NIEMIECKO SOWIECKIEGO.

Londyn.13/IV /R/ Nocny komunikat sowiecki podaje, że w dniu 12 bm. żadne poważniejsze zmiany nie zaszły na froncie. W dniu 11 bm. zniszczono 5 samolotów niemieckich, kosztem dwóch sowieckich.

W Londynie stwierdzają, że armia rosyjska nie daje wytchnienia Niemcom, mimo, że roztopy zamieniły cały front w jedno trzęsawisko, co oczywiście ograniczyło działalność. Chcę komunikaty sowieckie nadal stwierdzają, że żadne poważniejsze zmiany nie zachodzą na froncie, na szeregu odcinkach doszło do ostrych walk, w czasie których zadano ciężkie straty oddziałom "osi". Silne przeciwnatarcia niemieckie, które nastąpiły na odcinkach frontu pod Moskwą i Kalininem, zostały odparte z ciężkimi dla Niemców stratami. Niemcy przyznają, że w sobotę wojska sowieckie przeprowadziły silniejsze uderzenia na półwyspie Kerczu. Atakujące oddziały rosyjskie były wyposażone w liczne czołgi i wspierane przez lotnictwo. Niemcy twierdzą oczywiście, że odrzucili natarcie. Jeden z komisarzy sowieckich, przemawiając przez radio moskiewskie, oświadczył ub. nocy, że wiosenna ofensywa niemiecka staje się mało prawdopodobna. Komisarz sowiecki opiera swe twierdzenia na wartości posiłków niemieckich, jakie nadeszły na front. Zdaniem jego, posiłki te składają się z oddziałów, złożonych przeważnie z napół wyszkolonej młodzieży, lub inwalidów i niewyleczonych jeszcze rannych.

POGRÓŻKI POD ADRESEM FRANCJI.

Londyn.14/IV /R/ Z Vichy donoszą, że marsz. Petain i Darlan widzieli się znowu z Lavalem, który wywiera dalszy nacisk na Francję w kierunku silniejszego związania się z Niemcami. W tym samym duchu działa osławiony Marcel Deat, który w przemówieniu publicznym oświadczył, że Francja znajdzie się w najbliższych godzinach na rozstajnych szlakach i że los jej ustali się obecnie na wiele lat. Deat, który niedawno uniknął śmierci w zamachu bombowym, zaznaczył, że nikt nie powinien oczekiwać, iż Niemcy przystąpią do rozstrzygającej bitwy, nie zniszczywszy poprzednio zdrad i intryg, które przygotowywane są poza plecami Trzeciej Rzeszy we Francji. Dwie tylko drogi, zdaniem Deata, stoją przed Francją. Albo rząd otwarcie zgłosi chęć współpracy z polityką europejską Niemiec, albo Niemcy będą musiały zastosować siłę. Rok temu Francja mogła jeszcze rokować z Niemcami, lecz dziś jest rzeczą możliwą, że Francja nie będzie już pytana o zdanie.

DZIAŁANIA NA DALEKIM WSCHODZIE.

Canberra.13/IV /R/ Agencja japońska Domei przyznaje, że trzy samoloty amerykańskie bombardowały wczoraj pozycje japońskie w Manili na Filipinach. W niedzielę bombowce sojusznicze dokonały znowu nalotu na Rabaul na Nowej Brytanii i trafiły celnie duży statek, stojący w porcie. Na statku powstał pożar. Lotnictwo australijskie bombardowało w niedzielę Koepang na wyspie Timor. Samoloty sprzymierzonych przeprowadziły również naloty na Lae na Nowej Gwinei i na wyspy Salomona. Na Filipinach artyleria amerykańska zatopiła pewną ilość statków.